

Rozmowa N. S. Chruszczowa z delegacją parlamentarzystów japońskich

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podała treść rozmowy N. CHRUSZCZOWA z delegacją parlamentarzystów japońskich. Rozmowa ta odbyła się 15 września br.

Na wstępie szef delegacji japońskiej FUKUNGA podziękował Chruszczowowi za zaproszenie do Związku Radzieckiego. Delegacja — powiedział on — zwiedziła wiele miast i rejonów Związku Radzieckiego i miała możliwość obejrzeć wielkie obszary ZSRR. Oczywiście dziesięć dni to za mało, aby zobaczyć wszystko, lecz widzieliśmy rzeczy najważ-

niejsze i wyjeżdżamy z przyjemnymi wspomnieniami i bogatymi wrażeniami. Wrażenia te można by zsumować krótko w sposób następujący:

Na ogromnych obszarach Związku Radzieckiego trwa potężne budownictwo; w Związku Radzieckim rozwija się na szeroką skalę nauka i oświata; cała ludność ZSRR przepełniona jest dążeniem do pokoju; naszą delegację wszędzie serdecznie i przyjaźnie przyjmowano.

Naród japoński — kontynuował Fukunga — jest jednym z najbardziej miłujących pokój narodów. Przeżył on tragedię Hiroszimy i nie chce jej powtórzenia. Cały naród japoński przepełniony jest głębokim dążeniem do pokoju i dążenie to znaj-

Ciąg dalszy na str. 2

Naukowcy W. Brytanii w Polsce

WARSZAWA (PAP) — W poniedziałek przybyła do Polski na zaproszenie prezesa PAN — delegacja brytyjskiego Royal Society — Królewskiego Towarzystwa Naukowego, jednej z najważniejszych organizacji naukowych Wielkiej Brytanii. Delegacji, przewodniczy prof. Patrick Linstead — wiceprezydent Royal Society i rektor Imperial College.

W pierwszym dniu pobytu uczeni brytyjscy zostali przyjęci przez prezesa PAN — prof. dr Janusza Groszkowskiego, w obecności członków prezydium Akademii.

Delegacja Royal Society przeprowadzi w PAN, rozmowy dotyczące współpracy naukowej obu instytucji.



WARSZAWA — Al. Jerozolimskie przy ul. Marszałkowskiej. Fot. Maciej Billewicz

Próba reakcyjnego zamachu stanu w Boliwii

LONDYN (PAP) — Jak donosi z La Paz Agencja Reutera, rząd boliwijski ogłosił w niedzielę stan wyjątkowy w całym kraju.

Powodem tego zarządzenia były przygotowania ugrupowań prawicowych do dokonania przewrotu i ustanowienia rządów junty wojskowej z byłym prezydentem Hernanem Silesem na czele.

W związku z bardzo poważną sytuacją, jaka wytworzyła się w Boliwii a szczególnie w stolicy tego kraju, prezydent Paz Estenssoro, nakazał aresztowanie Hernana Silesa oraz kilku innych przywódców prawicowych. Oprócz Silesa w więzieniu znaleźli się dwaj członkowie opozycyjnej boliwijskiej fаланgi sociali-

Proletariusze Wszystkich Krajbw, łączcie się!

NAKLAD 70.122

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 226 (4086) Wtorek, 22. IX. 1964 r. Cena 50 gr

Walka o jakość

- zadaniem przemysłu

WARSZAWA (PAP) — 21 bm. z udziałem wicepremiera Franciszka Waniołki odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Drobnej Wytwórczości. Przedmiotem obrad, które prowadził przewodniczący Komitetu — Włodzimierz Lechowicz, były sprawy jakości produkcji.

Na tym odcinku — jak stwierdził w swym referacie W. Lechowicz — w niektórych przedsiębiorstwach i spółdzielniach zaznaczył się już pewien postęp. Świadczą o tym chociażby ekspozycja drobnej wytwórczości na ostatnich Jesiennych Targach Krajo-

wych i zdobyte wyróżnienia.

Jednak nie wszędzie obserwuje się odpowiednie

Ciąg dalszy na str. 2

Uczestnicy ŚFM

potępił prowokacje USA w Zatoce Tonkińskiej

MOSKWA (PAP) — Uczestnicy Światowego Forum Młodzieży wystosowali 21 bm. depeszę do prezydenta USA, Johnsona, w której zdecydowanie potępiają nowe prowokacje USA w Zatoce Tonkińskiej. Uczestnicy forum domagają się od rządu USA niezwłocznego położenia kresu zamachom na suwerenność i integralność terytorialną Demokratycznej Republiki Wietnamu oraz wycofania 7 floty z Zatoki Tonkińskiej i zaprzestania prowokacji i agresji przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu.

Manewry wojsk NATO

LONDYN (PAP) — „Daily Express”, informuje, że 21 bm. rozpoczęły się na Atlantyku manewry wojsk 9 krajów bloku północnoatlantyckiego. W manewrach bierze udział przeszło 30 tys. żołnierzy. W tych największych w ciągu ostatnich czterech lat manewrach NATO uczestniczyć będzie 125 okrętów i 170 samolotów, w tym marynarka W. Brytanii, USA, Francji i Norwegii.

Strajk generalny w Sajgonie

LONDYN (PAP) — W poniedziałek rano rozpoczął się w stolicy południowego Wietnamu, Sajgonie, strajk generalny, w którym uczestniczyło około 60 tys. robotników. Strajk zapowiadany był od 48 godzin. Jego uczestnicy protestują przeciwko zarządzeniom rządu, zakazującym strajku w czasie stanu wyjątkowego.

W mieście ustala praca elektrowni i portu oraz komunikacja autobusowa. Ulicami Sajgonu przesyłają wielotysięczny pochód uczestników strajku z transparentami, żądającymi położenia kresu ogólnokrajowej mobilizacji i stanowi wyjątkowemu.

W niedzielę jedno z plecion góskich opanowało niespodziewanie radiostację rządową położoną o 240 km od stolicy w miejscowości Ban Me Thout. Gen. Khanh nakazał swym oddziałom podjęcie działań w celu odzyskania radiostacji.

Więcej kopaczek

OPOLE (PAP) — O 5 tys. więcej kopaczek do ziemniaków niż w zeszłym roku otrzymali rolnicy na tegoroczną kampanię z fabryki „Pionier” w Strzelcach O-polskich. O zale-tach 32 tys. ko-paczek ciągniko-wych i konnych wyprodukowa-nych na obecną kampanię wy-kopkowa świad-czy, iż ogromna-lich wielkość-zdobyla znak fa-kości I klas.

Z pobytu cesarza Etiopii w Polsce



W dniu 19. IX. 1964 r. w godzinach wieczornych odbyła się w Belwederze uroczystość podpisania wspólnego, polsko-etiopskiego komunikatu o przebiegu wizyty cesarza Haile Selassie.

NA ZDJĘCIU: ze strony polskiej podpisuje przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab, ze strony etiopskiej cesarz Haile Selassie I.



W dniu 19. IX. 64 r. cesarz Haile Selassie I w towarzystwie ministra Zdrowia Jerzego Sztachelskiego odwiedził Stołeczne Centrum Rehabilitacji w Konstancinie. W ośrodku tym, ok. 450 pacjentów, po przebytej chorobie Heine-Medina, ciężkich wypadkach czy operacjach — odzyskuje utraconą sprawność fizyczną.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Na temat DNIA

Zadecyduje postawa załogi

Realizacja uchwał IV Zjazdu naszej partii przez państwowe gospodarstwa rolne i przedsiębiorstwa je obsługujące wiąże się nie tylko z dostarczeniem gospodarstwu nowoczesnych środków produkcji, lecz również z przygotowaniem, postawą i warunkami pracy załóg.

Tę właśnie problematykę poddano analizie na jednym z ostatnich posiedzeń Egzekutywy KW naszej partii, oceniając dotychczasową działalność Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Rolnych. Podjęta przez Egzekutywę KW uchwała wytycza tu szereg aktualnych zadań. Zaleca Zarządowi Okręgowemu opracowanie i wykonywanie programu zabezpieczającego realizację uchwał IV Zjazdu. Podkreśla się tu potrzebę włączenia do tej pracy wszystkich organizacji i instancji związku, a także dalszego usprawniania działalności samorządu robotniczego w PGR.

Usprawnienie to winno wyrażać się głównie w

Ciąg dalszy na str. 2

Nowe wydanie „Historii KPZR”

MOSKWA (PAP) — W najbliższych dniach na półkach księgarskich Moskwy ukaże się pierwszy tom „Historii Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego” — wydawnictwa przygotowanego zgodnie z decyzją KC KPZR przez Instytut Marksizmu-Leninizmu. Wydawnictwo składające się z sześciu tomów ma ukazać się w całości do roku 1967 na 50 rocznicę Rewolucji Październikowej. Praca da głębokie naukowe uogólnienie historycznych doświadczeń partii i narodu radzieckiego, który uforował drogę ludzkości do socjalizmu i pomyślnie buduje komunizm.

Przeciw wyborom w Adenie

KAIR (PAP) — Kairskie przedstawicielstwo Frontu Wyzwolenia Narodowego południa Półwyspu Arabskiego oświadczyło, że będzie uważać wszystkich kandydatów w wyborach do rady ustawodawczej Adenu za zdrajców sprawy narodowej. Wybory te są przeprowadzane pod egidą władz angielskich.

Kairskie przedstawicielstwo dodaje, że ludność Adenu bojkotuje wybory i nie zamierza rejestrować się w biurach wyborczych. Z 300 tys. osób uprawnionych do głosowania zarejestrowało się zaledwie 9 tys.

72 osoby zatrute

LONDYN (PAP) — W niedzielę, policja grecka podała do wiadomości, że 70 osób dorosłych i dwoje dzieci uległo zatruciu po spożyciu tradycyjnej potrawy żaboniej w jednej z małych miejscowości. 35 osobom udzie-

lono pomocy w pobliskim szpitalu, ich stan jest ciężki. Jest to już drugi wypadek tego rodzaju. Przed kilku tygodniami w miejscowości Stylija zatruto się kilkadziesiąt osób, z których 35 zmarło.

Zmarł O. Grotewohl

BERLIN (PAP) — Komitet Centralny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Rada Państwa NRD, Rada Ministrów NRD, Prezydium Izby Ludowej i Prezydium Krajowej Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych w ogłoszonym nekrologu w głębokim smutku powiadamiają, iż 21 września 1964 roku o godzinie 12.35 zmarł w Berlinie towarzysz OTTO GROTEWOHL, członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego SED, przewodniczący Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zastępca przewodniczącego Rady Państwa NRD, wierny syn narodu niemieckiego.

Zjazd literatów zakończył obrady

LUBLIN (PAP) — W poniedziałek, 21 bm. zakończył się XIV Zjazd delegatów Związku Literatów Polskich, który przez 4 dni obradował w Lublinie.

Poniedziałkowe obrady Zjazdu, którym przewodniczył Tadeusz Hołuj, poświęcone były sprawom literatury polskiej za granicą i kontaktów naszych pisarzy z pisarzami innych krajów oraz sprawom organizacyjnym i statutowym.

W końcowej części uczestnicy Zjazdu zajmowali się sprawami statutu ZLP oraz podjęli szereg wniosków organizacyjnych i uchwalili zalecenia dla Zarządu Głównego Związku, dotyczące jego pracy w najbliższej przyszłości.

Zamykając czterodniowe obrady, Jarosław Iwaszkiewicz podkreślił wagę spraw, jakimi zajmował się Zjazd doniosłe znaczenie Zjazdu dla rozwoju naszej literatury, pracy środowisk pisarzy i ich udziału w kształtowaniu współczesnej kultury.

Polsko - francuskie sympozjum gospodarki wodnej

WARSZAWA (PAP) — W poniedziałek rozpoczęło się w Pałacu Staszica w Warszawie polsko-francuskie sympozjum naukowe na temat gospodarki wodnej.

Referaty wprowadzające wygłosili prof. Leopold Escande i dr inż. Kazimierz Matul — dyrektor Instytutu Gospodarki Wodnej.

3-dniowe obrady toczyć się będą w sekcjach specjalistycznych.

POGODA

DZIS — zachmurzenie o charakterze zmiennym z przelotnymi opadami. Temperatura maksymalna 13—15 st. Wiatry u-miarkowane południowo-zachod-nie.

JUTRO — nadal chłodne.

Ochrona zdrowia matki i dziecka naczelnym zadaniem oświaty sanitarnej

Na tysiąc dzieci urodzonych w naszym województwie, 62 umiera przed ukończeniem pierwszego roku życia. To jest bardzo dużo, nawet więcej niż przeciętna krajowa, wynosząca 52 zgony.

Te liczby alarmują. Nie więc dziwnego, że Wojewódzka Komisja Koordynacyjna do spraw oświaty sanitarnej, działająca przy PCK, a w skład której wchodzi przedstawiciel organizacji społecznych, związków zawodowych i placówek służby zdrowia, jako cel swej działalności w najbliższym okresie wzięła opiekę nad dzieckiem. Sieć placówek służby zdrowia — poradni i przychodni — jest już dziś taka, że każda matka może znaleźć tu fachową poradę i opiekę. Trzeba tylko, żeby matka chciała tej rady szukać. Rola organizacji społecznych polega więc na skierowaniu matki do poradni, na podpowiedzeniu jej, co jest najważniejsze w wychowywaniu małego dziecka.

Statystyka wykazała, że najwięcej zgonów dzieci w pierwszym roku życia powoduje zapalenie płuc i biegunka. Dużą więc uwagę trzeba zwrócić na profilaktykę tych chorób. Z innych zagadnień, dotyczących opieki nad dzieckiem, wysuwa się na czoło znaczenie szczepień ochronnych, racjonalne żywienie, pielęgnacja i higienia niemowlęcia, zapobieganie krzywicy i próchnicy, systematyczna kontrola stanu zdrowia, dzieci, zwalczanie urazowości.

Zdrowie dziecka zależy także od porodu, od tego jak przebiegał u matki okres ciąży. Dlatego też ochrona zdrowia matki jest drugim, równie ważnym zadaniem do podjęcia w działalności oświaty sanitarnej. Każda przyszła matka powinna przejść okresowe badania lekarsko-profilaktyczne, powinna być pod stałą opieką położnej, stosować się do jej wskazówek w zakresie higieny, racjo-

nalnego żywienia. Poród winien odbywać się bezwzględnie w szpitalach czy izbach porodowych. Ilość łożek w tych placówkach jest w naszym województwie wystarczająca.

Zagadnienia ochrony zdrowia matki i dziecka poruszane były na posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji Koordynacyjnej. Przekazane zostaną także przewodniczącym powiatowych komisji na naradzie, która ma odbyć się 23 września br. (a)

Goście z Mongolii na praktyce w Białymstoku

Czechosłowacja buduje w Ulan-Bator, stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej, wielki kombinat skórzany. W związku z tym zaistniała konieczność przeszkolenia ludzi do pracy w tych zakładach. M. in. 9 pracowników galanterii skórzanej przyjechało z Mongolii na praktykę na Białostocczyznę. Obecnie skierowano ich do Spółdzielni Rymarsko-Tapicerskiej „Naprzód”.

Poza tym uczą się języka polskiego, bo tylko jedna osoba spośród całej grupy zna język rosyjski. Są więc spore trudności z porozumiewaniem. (a)

Realizują czyn społeczny

Członkowie Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zachęta” w Białymstoku dbają o estetyczny wygląd swego osiedla. Aby jak najszybciej uporządkować miejsca dookoła nowo wybudowanych bloków podjęli oni zobowiązanie, w którym każda rodzina zamieszkała w blokach spółdzielczych przepracuje po 10 godzin w czynie społecznym. Kilka dni temu mieszkańcy bloków spółdzielczych wyszli masowo do pracy przy zakładaniu chodników na ul. M. Konopnickiej. Kolektywnie raźnie się pracowali. (bb)

NA ZDJĘCIU: mieszkańcy bloków spółdzielczych zakładają chodniki przy ul. M. Konopnickiej. Fot. A. Karpiuk

Powstaje dzielnica przemysłowa

„Bażantarnia” to jeszcze jedna nowa dzielnica miasta, którą oddano do użytku przedsiębiorstw przemysłowych. W ubiegłym roku rozpoczęto tu budowę pomieszczeń magazynowych ZURiT i przetwórnictwa owocowo-warzywnego. W tej dzielnicy zlokalizowana zostanie także zajezdnia samochodowa PKS. Lata 1965—67 to okres dalszej rozbudowy nowej dzielnicy przemysłowej. (as)

Jeden hotel nie wystarcza

Już od dawna jedyny w mieście hotel nie wystarcza na stale rozwijające się potrzeby turystyczne. W okresie nasilenia turystyki, ok. 50 osób nie może znaleźć zakwaterowania w hotelu miejskim. Sprawa ta została rozwiązana przez wybudowanie nowego hotelu, zlokalizowanego przy ulicy M. C. Skłodowskiej. Nowy budynek hotelu liczyć będzie 11 kondygnacji. Opracowana jest już wstępna dokumentacja. Przewiduje się, że budowa nowego hotelu o 350 łóżkach rozpocznie się w przyszłej 5-latce, tj. w 1966 roku. (as)

Dalsza rozbudowa Al. 1 Maja

Na Alei 1 Maja przez całe lato trwały prace nad rozbudową tej nowoczesnej arterii komunikacyjnej. Dolegająca końca prace związane z poszerzeniem odcinka od ul. Sienkiewicza do ul. Malmędy. Usunięte zostały stare budynki stojące na trasie, prowadzone są w szerokim zakresie prace ziemne, które będą w tym roku zakończone, a Aleja 1 Maja otrzyma w tym miejscu nowe chodniki i zieleńce.

Przewiduje się, że w roku przyszłym prowadzone będą roboty ziemne związane z dalszą rozbudową Alei 1 Maja w kierunku ulicy Orzeszkowej. (as)

W kilku wierszach

Komitet Miejski ZMS w Białymstoku (ul. Próchnika 3, pokój 17) przyjmuje zapisy chętnych do udziału:

— w konkursie piosenkarskim „Młode talenty przed mikrofonem”;

— w konkursie recytatorskim — obejmującym wiersze i prozę o tematyce XX-lecia PRL (z uwzględnieniem Ludowego Wojska Polskiego);

— w konkursie konferansjerów. Eliminacje odbywać się będą w kawiarni „Związkowa” podczas cotygodniowych „czwartków ZMS-owskich”. (ib)

25 bm. o godz. 15 w KM ZMS (ul. Próchnika 3, sala nr 9) odbędzie się spotkanie absolwentów i uczniów XI klas z oficerem WKR. Spotkanie to, w ramach akcji rekrutacyjnej, wszystkich rozpowszechniających, organizują Komitet Miejski ZMS i Komenda Rejonowa Białostok. (ib)

Wieczór obozowych wspomnień

Dziś o godz. 19 w czytelni Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej odbędzie się wieczór wspomnień z hitlerowskiego obozu w Murnau, którym podzielił się literat Józef Kazimierz Kowalski, były więzień tego obozu. (a)

żywych, jeśli dodamy do niej papryki i skropimy oliwą. Do dań mięsnych czy rybnych można też dodać cząstki strąków posypane tylko solą. Osoby bardzo lubie razowic z masłem przegrzany papryka maczaną w soli, a z surówek w

Nowi absolwenci AM



NA ZDJĘCIU: dziekan Wydziału Lekarskiego AM — doc. dr Roman Kordecki wręcza dyplom nr 1414 absolwentce uczelni — Teresie Maciejczyk.

W ub. sobotę, 19 bm., w ponad 50 absolwentów tej auli białostockiej AM od uczelni, młodym lekarzom, była się kolejna uroczystość. Dotychczas Akademii wręczenia dyplomów ukończenia studiów medycznych lekarzy.



NA ZDJĘCIU: grupa absolwentów kilka chwil po otrzymaniu dyplomów. Fot. A. Zdrodowski

Trwają prace społeczne młodzieży szkolnej

Ostatnie dni ubiegłego tygodnia, pochmurne i dżdżyste, nie ułatwiały pracy w ośrodku dojazdowym. Mimo to do realizacji czynów społecznych przystąpiły setki młodzieży szkół białostockich.

17 bm. rozpoczęli swój czyn uczniowie Liceum Ogólnokształcącego nr II. W pracach nad oczyszczaniem stawu udział brało 162 uczniów z klas VIII „a”, „b”, „c” i „d”. Wraz z młodzieżą w Dojlidach pracowali wychowawcy — Marian Kuźmiński, Jadwiga Hańczukowska, Henryk Odytowski, Ryszard Smoliński. Wartość czynu społecznego zrealizowanego tego dnia przez młodzież Liceum Ogólnokształcącego nr II wyniosła 2 tys. 616 zł. Tego samego dnia przy pracach porządkowych w Dojlidach pracowali również uczniowie podstawowej nr 9 z klas siódmych „a” i „b” oraz wychowawcy — Tadeusz Maliszewski i Walentyna Kononiuk. Wartość ich czynu społecznego obliczono na 1 tys. 368 zł.

W ubiegły piątek udział w pracach społecznych brała również młodzież LO nr II. Tym razem było 137 osób oraz 119 uczniów z klas VII „a”, „b”, „c” i „d” szkoły podstawowej nr 16. W sobotę zaś czynny społeczny w Dojlidach realizowali uczniowie klas XI „a” i „b” Liceum Ogólnokształcącego nr II oraz 81 uczniów z klas siódmych szkoły podstawowej nr 11. Również w sobotę w godzinach popołudniowych pracowali w ośrodku

Bez kolejki?

Dziwne zwyczaje wprowadzają niektóre ekspedientki z działu piekarniczego „Delikatessów”. Nie zwracając uwagi na dość długą kolejkę, w której nie brak osób starszych wiekiem, prowadzą sprzedaż pieczywa poza kolejnością, kierując się za sobą tylko wiadomościami, że (h)

„golałki” przyrządzać ze świeżej papryki. Umyte strąki nacinamy u nasady sztyki, usuwamy gniazda z pestkami i ogonki, faszerujemy takim samym nadzieniem jakie używamy do gołąbków (mieso, z ryżem, lub samo mięso). Układamy napełnione farszem strąki w rondelku, dodajemy trochę tłuszczu, parę łyżek wody i dusimy pod przykrywką na niewielkim ogniu. Można do smaku dodać pomidora, cebulę lub kilka świeżych grzybków. Doprawić solą, pieprzem. Podawać z ziemniakami albo makaronem. Krojone w paski strąki papryki są doskonałym dodatkiem do bigosu i gulaszu. Smacznego!

Ludwik

Przykład społecznej pracy

Są w naszym mieście podwórka i place przy domach mieszkalnych, które czystością i estetyką zagospodarowania przyciągają oczy. Do takich miejsc schładnych i miłych należy podwórko przy bloku spółdzielczym nr 6 a przy ul. Parkowej.

Jeszcze niedawno było tu pusto, brudno i nudnawo. Dzięki jednak zapałowi i ofiarnej pracy mieszkańców tamtejszego bloku, z inicjatywą czynu porządkowego, ob. Rogalińskim na czele, dzisiaj we wspomnianej posesji jest nadzwyczaj czysto, zasadzono trawniki i kwietniki, ustawiono ławki, dzieci otrzymały piaskownicę i plac do zabaw. (gen)

Warto poszukać innego lokalu

Niedawno została w Białymstoku uruchomiona nowa placówka zaopatrzenia w sprzęt bhp i przeciwpożarowy. Lokal wygospodarowano w niewielkim pomieszczeniu Centrali Technicznej. Znalazły się tu w sprężadach hydranty, węże gumowe, buty ochronne, helmy, ubrania i wiele innych artykułów, po które trzeba było jeździć do Warszawy.

Sklep urządzono w części magazynu Centrali Technicznej przy ul. Wesołej 9. Warto byłoby, aby władze miejskie przydzieliły większy lokal na sklep, który przecież jest jednym z tego rodzaju nie tylko w Białymstoku, ale i w województwie. (as)

W nagrodę - telewizor

Do przodujących kół młodzieżowych Odbudowy Kraju i Stolicy w szkolnictwie białostockim należy szkolne koło przy Szkole Podstawowej nr 3, przy ul. Gdańskiej.

Kołem opiekuje się nauczycielka tamtejszej szkoły, ob. Helena Mońko. Dzięki jej inicjatywie i wielkiej operatywności w pracy, koło rozwija szeroką działalność w organizowaniu imprez kulturalno-rozrywkowych, w prowadzeniu loterii fantowych, w zbiorze makulatury itp. Uzyskane tą drogą pieniądze młodzież przekazuje na cele SFOS.

W ciągu swego istnienia koło zebrało ponad 60 tysięcy złotych. W nagrodę za piękne osiągnięcia w pracy młodzież szkolna z ul. Gdańskiej otrzymała z dotacji SFOS w tych dniach telewizor. Natomiast trzy lata temu za pozytywne wyniki w tej samej akcji cała szkoła została radiofonizowana. (gen)

Myj owoce przed spożyciem

MIGAWKA

Strip-tease w witrynie

Dekoratorzy wystaw sklepowych prześcigają się w pomysłach. Oto w witrynie Spółdzielczego Domu Towarowego możemy podziwiać swego rodzaju strip-tease. Wystawiony tam żeński manekin ma na sobie tylko pantofelki, a co wystydliwsze części korpusu stara się przykryć jedynie parasolkami. A że między tymi ostatnimi są szczeliny, zamiast reklamy parasolek, mamy raczej pokaz lansowanego ostatnio stroju kąpielowego bez tzw. góry.

Czy nie za późno? Już przecież koniec lata. (zet)

Tłok w autobusach na trasach „1” i „2”

Po okresie wakacji i urlopów, znowu zwiększył się tłok w autobusach Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Dostać się do autobusu w godzinach rannych to dla wielu mieszkańców problem nie lada. Szczególnie przeciążona jest trasa „1” i „2”, gdzie już na drugim i trzecim przystanku, od wyjściowego, autobusy nie zatrzymują się. Trzeba stracić wiele czasu

i nerwów, by dojechać do miejsc pracy. Sytuacja z dojazdem na tej właśnie trasie stała się bardzo uciążliwa od czasu uruchomienia Zakładów Mięsnych, do których każdego dnia dojeżdża setki pracowników. Ilość autobusów MPK nie wystarcza, zaś Zakłady Mięsne nie godzą się na udział w ponoszeniu kosztów związanych z przewozem pracowników, tak jak uczyniły to Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Fasty”, które dopłacały za przewóz swoich pracowników autobusami MPK od kilku już lat.

Nie można spodziewać się lepszej komunikacji na najbardziej przeciążonej trasie „1” i „2” do czasu, aż Zakłady Mięsne nie przystąpią do pokrywania kosztów przewozu swoich pracowników. (as)

Z myślą o świętach

Do świąt zimowych wprawdzie jeszcze daleko, ale niektórzy już myślą, co będą wówczas robić. Chęć wybrać się np. na wczasy FWP w okresie ferii zimowych. Ale nie każdemu pozostał przecież urlop do wykorzystania. Dla nich to właśnie Spółdzielnia Turystyczna Wypoczynkowa „Gromada” organizuje 4-dniowe wczasy świąteczne, 110 osób będzie mogło spędzić „świąteczne” w domu wycieczkowym PTT-K w Augustowie. (a)

Kąciak Ludwika

Pojawia się w naszych sklepach i na stoiskach warzywniczych już od połowy września. Znam smakoszy, którzy nie mogą się doczekać papryki na białostockim rynku przewożą ją sobie z Warszawy. Gdzie zwykłe sprzedawana jest wcześniej. Zarówno zieloną jak i żółtą-czerwoną paprykę, która sprowadzamy głównie z Bułgarii i Węgier, należy do odmian słodkich. Gdy się ją je na surowo, przypomina w smaku strąki młodego zielonego groszku. Nieco gorzka jest po ugotowaniu. Jak wiadomo, papryka jest niezwykle bogata w witaminę C i A. Oczywiście, tak

jak wszystkie jarzyny czy owoce, najwięcej witamin ma w stanie surowym. Dlatego polecam dodawanie jej do wszelkich surówek, sałatek, kanapek itp.

Przed użyciem, owoce papryki starannie płuczemy, rozcina-

PAPRYKA

my na pół nierdzewnym nożem i usuwamy gniazdo z pestkami. Do surówek i sałatek wystarczy połówek lub ćwiartki strąków pokroić w paski. Na przykład popularna u nas sałatka z pomidorów nabierze smaku i wartości od-

żymy na pół nierdzewnym nożem i usuwamy gniazdo z pestkami. Do surówek i sałatek wystarczy połówek lub ćwiartki strąków pokroić w paski. Na przykład popularna u nas sałatka z pomidorów nabierze smaku i wartości od-

żymy na pół nierdzewnym nożem i usuwamy gniazdo z pestkami. Do surówek i sałatek wystarczy połówek lub ćwiartki strąków pokroić w paski. Na przykład popularna u nas sałatka z pomidorów nabierze smaku i wartości od-

Proletariusze wszystkich krajów. łączcie się!

A ★

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN K'W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Strony
mutacji
terenowych

Coraz więcej mieszkań

W stosunkowo szybkim tempie buduje dla swych członków nowe bloki Spółdzielnia Mieszkaniowa „Swit” w Elku. Do chwili obecnej oddano już w ręce użytkowników 103 mieszkania, na ukończeniu są dwa dalsze bloki budowane przy ul. Słowackiego.

W latach 1966—1970 spółdzielnia planuje przekazać swym członkom 9 dalszych domów. (zb)

Powiatowy zjazd PCK w Sejnach

Niedawno odbył się w Sejnach IV Powiatowy Zjazd delegatów kół PCK. Do organizacji tej — jak wynikało z przedstawionego na zjeździe referatu felcera medycyny, Czesława STASZYŃSKIEGO — należy w pow. sejneńskim 2.756 osób. Osiągnięcia organizacji w dotychczasowej pracy, dotyczącej szerzenia oświaty sanitarnej są duże. PCK wspólnie z ZMW prowadzi w kilku wsiach szkoły zdrowia, wiele kół PCK uczestniczy w konkursach czystości.

Długoletni i aktywni członkowie PCK — Józef LEONCZYK z Sejny i Michał DANIŁOWICZ ze wsi Krasne, zostali w czasie zjazdu odznaczeni złotymi krzyżami zasługi.

Po zakończeniu narad przystąpiono do wyborów nowego Zarządu Oddziału Powiatowego PCK, którego prezesem został ponownie — Czesław Staszyński. (fn)

Zasługują na pochwałę

Zakłady Gastronomiczne PSS w Grajewie cieszą się dobrą opinią wśród konsumentów. Znaną są one nie tylko ze sprawnej i kulturalnej obsługi, ale także z powodu dobrej jakości i bogatego asortymentu potraw.

Wśród grajewskich placówek gastronomicznych szczególnie wyróżnia się jadalnia dworcowa, której obroty, dzięki urozmaiconemu menu, z 30 tys. zł wzrosły w br. do 120 tys. zł. (mali)

Czyn społeczny załogi GS w Bacieczkach

Dla uczczenia IV Kongresu Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu — załoga GS w Bacieczkach przeprowadziła w czynie społecznym kapitalne remonty piekarni, masarni, wytwórni wód gazowych, 4 sklepów oraz wybudowała pawilon rolniczy w Białymstoku. Wartość czynu wyniosła przeszło 200 tys. złotych. (mali)

Odznaczeni małżonkowie

Na XXI sesji PRN w Suwałkach przewodniczący Prezydium PRN — Piotr CHUCHNOWSKI, wręczył małżonkom Józefacie i Bolesławowi GRAZULOM z Suwałk nadany im przez Radę Państwa medal za długoletnie pożycie małżeńskie.

Harcerskie lato

Elekki hufiec harcerski zalicza minione lato do jednego z najbardziej udanych. Wielu harcerzy odpoczywało na obozach i biwakach, inni pracowali w wsiach w ramach akcji „Lato Wiejskich Drużyn”. Na przykład na 10-dniowym obozie harcerskim drużyn w miejscowości Kalki odpoczywało 100 harcerzy przygotowujących się do prowadzenia akcji LWD, a 80 uczestników tego obozu w późniejszym terminie podjęło

pracę w różnych wsiach powiatu.

W Kalkach rozbiły swe namioty także zuchy oraz harcerskie drużyny miejskie, które gościły u siebie swych kolegów z Litwy.

W dniach 12—13 września we wszystkich drużynach harcerskich powiatu odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku harcerskiego, w związku z tym zorganizowano 6 zlotów. (zb)

Inicjatywa łamiąca przeszkody

PRZEJEŻDŻAJĄC przez Michałowo dostrzeżliśmy grupy ludzi zajętych przy „wykopkach” ulicznych. Jedni rozpoczynali dopiero prace, inni „wgryźli” się już głęboko w ziemię i tylko wyrzucali na powierzchnię twir zdradzał ich stanowiska pracy. W Michałowie rozpoczęto bowiem prace przy budowie wodociągów. Zasięgnęliśmy więc bliższych informacji u ludzi zajętych „wykopkami”. Poznaliśmy wówczas ciekawą historię.

WLATACH 1960—61 wybudowano w Michałowie dwa bloki mieszkalne. Podczas budowy wyposażono je w wewnętrzne instalacje wodociągowe, ale nie wykopano studni głębinowej i nie zainstalowano hydroforu, chociaż były fundusze na ten cel. Fundusze przepadły. Zamiast studni głębinowej z hydroforem wykopano prowizoryczną studzienkę, która by z pewnością zaspokoila potrzeby jednego gospodarstwa, ale nie wystarczała dla 38 rodzin z bloków ZOR-owskich. Mieszkańcy bloków wstawali po wodę nad ranem. Budził ich zwykle biskliwy głos kołowrotu studziennego, uruchamianego przez tych, którzy wstawali najwcześniej. Kto się spóźnił i znalazł na końcu kolejki, wyciągał ze studni maksimum pół wiadra wody, zanieczyszczonej piaskiem.

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE w Michałowie oddane do użytku w 1954 r., posiadało również wewnętrzne instalacje wodociągowe, ale od początku nie funkcjonowały one należycie. Było to wprawdzie urządzenie hydroforowe, ale zainstalowano je przy studni kopanej. W tych warunkach hydrofor dostarczał wodę tylko do kuchni przy internacie. Wprawdzie w 1953 roku wywiercono studnię głębinową, ale na skutek wadliwej instalacji elektrycznej hydrofor uległ zniszczeniu. Później jeszcze zainstalowano właściwą instalację elektryczną, ale nie miał kto naprawić silnika elektrycznego i pompy od hydroforu. Liceum Ogólnokształcące posiadało więc instalację wodociągową, doskonałą studnię głębinową a mimo to nie miało wody.

W Michałowie istnieje również Ośrodek Zdrowia. Personel tego ośrodka znalazł się jednak od początku wobec trudnego problemu — braku wody bieżącej.

PROBLEM wody w Michałowie usiłowano od dawna rozwiązać. Miejscowi aktywiści czynili różne starania, ale kończyły się one fiaskiem. Tymczasem sytuacja ulegała gwałtownemu pogorszeniu w bieżącym roku podczas pamiętnej, długotrwałej suszy. W płytkiej studni przy blokach mieszkalnych zabrakło wody. Mieszkańcy zaczęli więc czerpać wodę ze studni gos-

podarskich. Studnie takie wysychały jednak kompletnie, co doprowadziło do tego, że rolnicy, właściciele studni, zaczęli je zamykać na kłódki. Mieszkańcy bloków musieli teraz wykazywać niemało sprytu, żeby zdobyć wodę do gotowania. Wodę do prania dowozili z rzeczki Supraśl, zwężonej w okresie suszy do rozmiarów zwykłej strugi.

WTYCH warunkach michałowski aktyw uderzył na alarm. Inicjatywę przejęli w swoje ręce nauczyciele: dwaj sekretarze Komitetu Gromadzkiego PZPR — Leszek NOS i Bazyli NIEDŹWIECKI oraz Wiesław MARCINIAK. Ich liczne interwencje doprowadziły w końcu do zwołania konferencji w tej sprawie. Konferencja ta odbyła się



Bloki mieszkalne, których lokatorzy cierpieli od kilku lat na brak dostatecznej ilości wody.

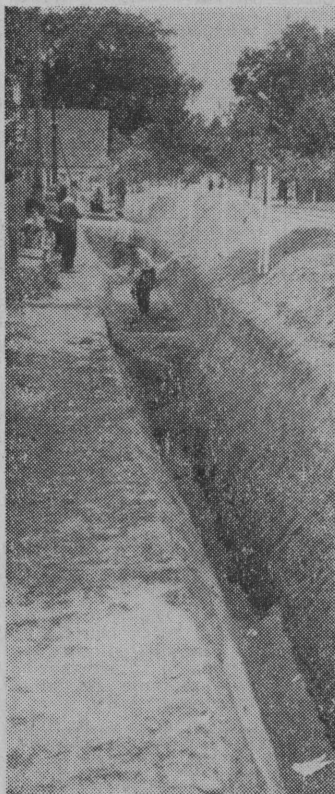
10 września z udziałem przedstawicieli wydziałów: Budownictwa, Urbanistyki i Architektury oraz Gospodarki Komunalnej Prezydium PRN, Wydziału Zdrowia na miasto i powiat Białystok, Białostockiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych, Miejskiej Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych w Białymstoku i przedstawicieli władz z Michałowa. Znalazło się wówczas rozwiązanie michałowskiego problemu.

Postanowiono rozbudować urządzenie hydroforowe przy studni głębinowej, znajdującej się na posesji Liceum Ogólnokształcącego, czym miał się zająć Wydział Zdrowia, który skorzysta na tym, gdyż będzie mógł doprowadzić instalację wodociągową do Ośrodka Zdrowia. Drugi odcinek rurociągu ulicznego długości 350 m, miał połączyć bloki ZOR-owskie z liceum. Roboty przy wykopaniu, zobowiązali się wykonać w czynie społecznym mieszkańcy bloków, zaś Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej miał pokryć koszt instalacji i montażu. BPIS miał wypożyczyć kilku specjalistów w celu wykonania robót fachowych, zaś pracownicy MDEUR postanowili wykonać w czynie społecznym dokumentację techniczną na te roboty. Termin zakończenia robót ustalono na 15 października br.

Od tej pory akcja przy rozwiązywaniu problemu wody w Michałowie nabrała błyskawicznego tempa. Daje się to szczególnie odczuć przy kopaniu rowów pod instalację uliczną pomiędzy blokami ZOR-owskimi a liceum. Do robót przystąpiono z wielkim zapałem. Pracowały całe rodziny. Pomagali koledy z miejsc pracy. Tak np. listonoszowi Wacławowi GIECOLDOWI przyszedł z pomocą wszyscy pracownicy Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego, z naczelnikiem Stanisławem URWANOWICZEM na czele. Do akcji włączył się aktywnie przewodniczący Komitetu Blokowego nr. 2, Eugeniusz KONOŃCZUK i wielu innych.

Ten zapał i entuzjazm mieszkańców Michałowa jest najlepszą gwarancją, że termin uruchomienia michałowskiego wodociągu zostanie dotrzymany.

Tekst i zdjęcia:
ST. GAJEK



Przejeżdżając przez Michałowo dostrzeżliśmy „wykopki” uliczne...

Z życia partii

Nowe formy pracy partyjnej

Niedawno odbyła się w Sejnach narada aktywu partyjnego, poświęcona rozwijaniu, ożywianiu i usprawnianiu działalności partyjnej.

W związku z tym aktywu powołano podzieleno na grupy, którym powierzono opiekę nad poszczególnymi komitetami gromadzkimi PZPR. W skład tych grup wchodzi: jeden z sekretarzy KP PZPR, instruktor KP PZPR (odpowiedzialny za dany rejon), członkowie komisji problemowych (np. komisji ideologiczno-propagandowej, szkoleniowo-organizacyjnej) oraz aktywiści gospodarczy. Taka organizacja pracy pozwoli na głębsze poznanie problemów nurtujących dany rejon i umożliwi załatwienie ich we właściwy sposób. Podsumowanie działalności poszczególnych grup odbywać się będzie w ostatnich dniach każdego miesiąca. Co pe-

wien czas — w celu wymiany doświadczeń między poszczególnymi grupami działania — organizowane będą wspólne narady całego aktywu. (fn)

Sesja PRN w Suwałkach

15 bm. w sali Powiatowego Domu Kultury w Suwałkach odbyła się sesja Powiatowej Rady Narodowej, poświęcona zagadnieniom rolnictwa.

Zebrań wysłuchali sprawozdania z przebiegu realizacji zaplanowanych inwestycji rolnych, wygłoszonego przez przewodniczącego Prezydium PRN, Piotra CHUCHNOWSKIEGO i informacji zastępcy przewodniczącego Prezydium PRN, Jana SAWICKIEGO, dotyczącej wywiązywania się z prac wchodzących w zakres programu agrominimum. W czasie dyskusji podkreślono, że przedsiębiorstwa zainteresowane w budowie inwestycji rolnych powinny dążyć starań, by wykonać swoje plany w 100 proc. (les)

Inauguracja roku oświatowego w Kolnie

Ostatnio w Kolnie odbyła się inauguracja roku oświatowego, w której wzięli udział działacze kulturalni z całego powiatu. Na uroczystość tę przybył sekretarz KP PZPR Marian KOSAKOWSKI. Referat na temat osiągnięć kulturalno-oświatowych w XX-lecie Polski Ludowej, ze szczególnym podkreśleniem osiągnięć powiatu oraz wytyczne do pracy w naszym roku wygłosił mgr Mirosław SZAKUNAS, inspektor Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium PRN.

Następnie wystąpił zespół artystyczny PSS w Łomży. Przy okazji tej uroczystości wystawiono plansze i wykresy obrazujące osiągnięcia gospodarcze i kulturalne pow. kolneńskiego. (ter)

„Biała niedziela” w powiecie hajnowskim

Do tradycji pow. hajnowskiego weszły już urządzane przez ekipę lekarsko-dentystyczną Hajnowki „białe niedziele” na wsi. Medycy docierają do najbardziej odległych wsi powiatu, udzielając im mieszkańcom porad i konsultacji lekarskich. Np. w dniu 23 sierpnia br. ekipa lekarska z lek. med. P. MOROZEM i lek. dent. Jerzym JANICKIM wykonała we wsi Dasze 150 zabiegów dentystycznych oraz przebadala 50 osób, z których kilka skierowanych zostało na badania specjalistyczne do Przychodni Obwodowej w Hajnowce.

Najbardziej ofiarnymi uczestnikami „białych niedziel” są lekarze medycyny: P. MOROZ, Waldemar SEWERYN, lek. dent. Jerzy JANICKI oraz sanitariusz W. BURA. Odwiedzili oni już kilka wsi, m. in. Iwaniki, Dasze, Siemianówkę.

Jeszcze jeden zakład otrzymała Łomża

Niedawno w Łomży oddano do użytku nowe zautomatyzowane zakłady jajczarsko-drobiarskie. Selekcja, wazenie i stemplowanie jaj odbywać się tu będą automatycznie, przez naciśnięcie odpowiedniego guzika.

Obiekt zajmuje ponad 700 m kw. powierzchni, a jego koszt sięga kilku milionów złotych. (zp)

Ziemniak-olbrzym

Do kolekcji okazów natury przybył jeszcze jeden — jest to ziemniak odmiany „pierwiosnek” wyhodowany przez pana Aleksandra Muśko, mieszkańca wsi Dubno, pow. białski. Ziemniak waży 1,10 kg. (lb)

Na mogile córki



NA ZDJĘCIU: Mojsiej Borysienko i Maria Buczek oglądają fotografię po Irinie, które zostały u ojca.

Gdy patrząc na pooraną brudami zmarzeczek twarz, Mojsieja Borysienko, słuchając rozdzierającej serce opowieści o tragedii jego rodziny w czasie ostatniej wojny, w całej pełni uziemiał się nad losami swojej rodziny.

Mosiej Borysienko jest rodowitym kijowianinem. W dniu agresji hitlerowskiej na Związek Radziecki, Borysienko miał troje zdrowych, pełnych radości życia dzieci. Synowie Igor i Jurij byli inżynierami, córka Irina — lekarzem.

W czasie wojny wszyscy troje wstąpili do Armii Radzieckiej. W walce z najeźdźcą pierwszy zginął Igor, 20 lipca 1942 roku postawiono mu pomnik z czerwoną gwiazdą aż pod Woroneżem. Drugi syn Jurij oddał swe życie w walkach za wyzwolenie Ukrainy, a w lipcu 1944 roku. Najmłodszą z rodzeństwa Irinę, lekarza w stopniu kapitana,

przeszyła seria hitlerowskiego CKM-u na naszej ziemi. Oddała swe życie 20 lipca 1944 roku w czasie wyzwolenia Hajnowki.

Staruszek Borysienko został sam. Teraz jest emerytem. Zostały mu tylko dzieci. Często je odwiedza. Kilka tygodni temu przyjechał do Hajnowki, na grób córki. W czasie poprzednich 20 lat korespondował z mieszkańcami Hajnowki: Marią Buczek i Genowefą Adamek.

One też najwięcej opiekowały się mogiłą kobiety-kapitana, która oddała swe życie za wyzwolenie ich miasta. Mogiła zawsze była należycie uporzędkowana, nigdy na niej nie brakło świeżych kwiatów. Ostatnio, staraniem Prezydium MRN w Hajnowce, na mogile Iriny Borysienko stanął pomnik, na którym ojciec złożył przywiezioną z Kijowa szarfę z napisem: „Niech nigdy więcej nie będzie wojny, niech zwycięża pokój na całej ziemi!”

B. Barszczewski